



WSZYSTKIE FRONTY W OGNIU WALK.

POLUINIE. - Komunikat kwatery głównej doniósł, że VIII armia wdarła się gęsto boko w obronne linie niemieckie, zdobywając wszystkie wzgórza panujące nad doliną Sangro. Oba przyczółki zostały połączone i obecnie ciągnie się jednolity front na długości 40 km. Zdobyto wioski: Vissa Chiessa, Santa Maria, Romagnoli, Maza grobna. Trzeba było zdobywać każdy dom, gdyż Niemcy bronili się zaciekle. Oddziały angielskie schodzą północnymi stokami wzgórz i są o dwie mile od Lenciano. Atak prowadzony jest przy poparciu bardzo ciężkiego ognia artylerii i eskadr bombowych. Wzięto licznych jeńców, przełamując silny opór wroga. Likwidując gniazda oporu, zdobyto szczyt Sangro. Dochodzi do walk wręcz, w których Niemcy ponoszą wielkie straty. Próby kontrataków zlikwidowano, droga ze wschodu na zachód została przecięta. Tyły pozycji wroga były ostrzelane przez flotę i bombardowane z powietrza. V armia posunęła się nieco na przód wzdłuż drogi Capua-Rzym. Formacje Liberatorów bombardowały Fiumę.

Radio szwajcarskie donosi, że Niemcy skonfiskowali w całej prowincji Cremona radiodbiorniki. Stockholm donosi o trwających walkach Włochów z Niemcami w prowincji Ferrara. Półn. Włochy są zupełnie dezorganizowane.

Kwaterna powstańców w Jugosławii donosi o rozgorzeniu silnych walk w Macedonii, Bośni, Chorwacji i Słowenii. Wszystkie oddziały bułgarskie wzięte do niewoli pod Uszycą utworzyły odrębną jednostkę, walczącą po stronie powstańców. Kolejne rumuńskie w pobliżu granicy zostały zaatakowane przez powstańcze oddziały rumuńskie.

WSCHOD. - Komunikat sowiecki doniósł o ewakuacji Korostenia. Na froncie środkowym Rosjanie zajęli miejscowości o 20 km. na zachód od Mozyrza, Kalinkowicze są silnie zagrożone przez Rosjan. Pancernie formacje rosyjskie przekraczają masowo Berezynę. Złobin jest prawie otoczony. Trójkąt między Prypcią a Dnieprem zo-

stał w znacznej części oczyszczony z wroga. Pod Czerkasami na zachód od Kremeń -- czuga postępy rosyjskie. Rosjanie są oddaleni o 12 mil od Znameńki. Wczoraj komentator radiowy niemiecki gen. Ditmar oświadczył, że los bitwy wzdłuż łuku Dniepru -- nie jest jeszcze rozstrzygnięty. Kontr -- ofenzywa zaś jest taktycznym natarciem o ściśle określonym celu. Wczoraj doniesiono o silnym natarciu Rosjan na Znameńkę. Na Białorusi dalsze sukcesy oraz zyski terenowe w rej. Homla, gdzie przeciwnatarcia niemieckie złamano. W dolinie Prypeci zdobyto Narowlię. W rej. Leningradu Niemcy deportują masowo ludność i palą wsie.

ZACHOD. - Latające fortece eskortowane przez myśliwce atakowały we wtorek -- w dzień Solingen, ważny ośrodek metalurgiczny, gdzie wyrabiany jest sprzęt wojenny i uzbrojenie. Stracono 7 aparatów -- niszcząc 7 myśliwców wroga. W nocy Moskito bombardowały zachodnie Niemcy. W środę w dzień wielkie siły powietrzne dokonały nalotów na zachodnie Niemcy i półn. Francję. Brak jeszcze szczegółów. Skrzydła myśliwskie atakowały rejon Cambrai. Ze -- strzelono 9 maszyn niemieckich, tracąc 7 -- własnych.

Brytyjskie Min. Lotnictwa ogłosiło, że w ciągu ostatnich 11-tu miesięcy zrzucono na Niemcy 125,000 ton bomb. W listopadzie tylko angielskie eskadry zrzuciły 13,000-ton, podczas gdy Luftwaffe zrzuciła w tym miesiącu na Anglię tylko 120 ton bomb. -- Straty sprzymierzonych w okresie 11 miesięcy wyniosły 2,083 bombowców i 100 myśliwców brytyjskich oraz 329 maszyn amerykańskich.

PACYFIK. - Na Nowej Gwinei sojusznicy dotarli do Bonga, najbliższej pozycji japońskiej za Satelbergiem. W Chinach Japończycy wdarli się w dwóch miejscach na przedmieścia Czang-pe, na połudn. zachód od jez. Tung-tir. Walki uliczne trwają. Czung King doniósł, że Chińczycy kontratakując -- wyparli wroga z miasta Czang-pe. Chińskie i amerykańskie eskadry zbombardowały silnie Formozę.

CO SIĘ DZIEJE W NIEMCZACH ?

Na polecenie Hitlera zakłady Kruppa zostały określone przedsiębiorstwem rodzinnym. Znaczy to, że Krupp został prawie zupełnie zwolniony od podatku. Olbrzymie zatem zakłady, zarabiające na wojnie, znalazły się w pozycji jedynej i uprzywilejowanej i to wtedy, gdy naród niemiecki jest dziesiątkowany na frontach i przez naloty. Nawet gauleiter Wagner w ostatnim przemówieniu zaznaczył, że w wojsku niemieckim obecnie są ogromne luki w ludziach. Na froncie wschodnim walczą kompanie, liczące 20, 30 i 50 żołnierzy. Luki te trzeba wypełnić. Zabiera się w tym celu robotników z przemysłu, a kraj zapelniają obcy przybysze. Stockholm donosi, że rząd niemiecki zaniechał masowej ewakuacji Berlina wbrew stanowisku gauleitera i dowódcy obrony przeciwlotniczej, którzy wskazywali na to, że robotnicy i tak nie mają gdzie pracować. W Berlinie zostały zniszczone wielkie zapasy żywności i panuje zupełny brak opału. Korespondenci stwierdzają, że 1/3 część Berlina leży w gruzach. Prasa szwedzka donosi, że w Berlinie rozrzucono ulotki za pokój, w których agituje się, iż najlepszą obroną przeciwlotniczą jest zawarcie pokoju. W Schwechat pod Wiedniem robotnicy austriaccy wysadzili w powietrze wielką fabrykę metalurgiczną.

WASALE CHCA UCIEKAĆ.

Węgry przechodzą okres ostrego przesilenia na tle pragnienia wycofania się z wojny. Najpierw węgierski minister wojny zwrócił uwagę parlamentu, że armia cierpi na brak sprzętu wojennego. Potem, jak donosiło radio tureckie, parlament odbył sesję poświęconą polityce zagranicznej. Przewodnicząca wystąpiła z ostrą krytyką rządu, do której przyłączyli się deputowani z lewicy twierdząc, że oś już nie istnieje i zarzucali rządowi, iż wpełchnął kraj w wojnę. Jedyną troską rządu węgierskiego stanowi wycofanie siedmiu dywizji węgierskich z frontu. Radio Budapeszt przytoczyło oświadczenie jednego z deputowanych, że wszystko ma swe granice, a nawet wierność sprzymierzonych. Szwecja donosi o nieporozumieniach niemiecko-węgierskich z powodu wycofywania wojsk węgierskich z Rosji. Hitler odmówił zgody na wycofanie, a Węgrzy obawiają się, że Niemcy chcą zatrzymać żołnierzy jako zakładników. Gdy interwencja gen. Sombathely była bezskuteczna, rząd węgierski wystosował notę, na którą Niemcy odpowiedzieli odmownie. Hr. Ap -

ponyi w parlamencie ponownie zażądał wycofania wojsk węgierskich z frontu.

W Rumunii wydano zarządzenie przeciwko partyzantom, ogłaszając nagrodę 50.000 lei za walkę z sabotażem. Dunaj w dolnym biegu został obstawiony posterunkami celem udaremnienia ataków partyzanckich. Rząd bułgarski odbył 6-godzinne narady, poczynił premier konferował z postem rumuńskim w Sofii.

TERROR W KRAJACH OKUPOWANYCH.

W półn. Włoszech ruch partyzancki przybiera większe rozmiary, specjalnie w okolicach Turynu, Mediolanu i Lago Maggiore. Gestapo stosuje niesłychany terror względem wszystkich niezadowolonych. Arcybiskup Mediolanu odradził Włochom zaciągania się pod rozkazy niemieckie, występując przeciw rabowaniu kościołów przez Niemców.

Na uniwersytecie w Oslo aresztowano studentów i profesorów w liczbie 1.200 do 1.500 osób. Aresztowanych wywieziono do specjalnych obozów. Na uniwersytecie pozostali tylko studenci Niemcy oraz słuchacze przynależni do partii Quisslinga. W Szwecji na wieść o tym odbyły się wielkie demonstracje, na których żądano interwencji rządu. Rozgłoszenie szwedzkie zaatakowały ostro Niemcy. Rząd szwedzki wniósł w Berlinie ostry protest, w którym zaznaczył, że w wypadku wywiezienia aresztowanych do Rzeszy stosunki szwedzko-niemieckie mogą się niezwykle pogorszyć.

OSTATNIE WIADOMOŚCI - godz. 8.30 rano.

- Londyn doniósł, że Roosevelt, Churchill i Czang-Kai-Szek odbyli narady w północnej Afryce, poświęcone zagadnieniu wojny z Japonią. W konferencji brała udział niespotykana dotąd liczba ekspertów wojskowych. Komunikat głosi, że po pokonaniu Japonii uwolnione zostaną półn. Chiny i Mandżuria, Formoza oraz wyspy leżące wzdłuż wybrzeża chińskiego i włączone do Chin. Korea została ogłoszona niepodległą, co jest bardzo ważne dla Rosji ze względu na bliskość Władywostoku. Po konferencji trzej mężowie stanu odlecieli w nieznanym kierunku. W ośrodkach neutralnych tematem powszechnym są domysły odbywających się jakoby narad między Churchillem, Rooseveltem i Stalinem.

NA FUNDUSZ PRASY : "Od Przyjaciela"-5.000, Jastrzab-20, Berek-40, W-40, N.N.-30, Artur-Blacha-100, Bibia Nuno-100, Listek-50, Klinger-30, Sosna-70, Nieznana-50, Stach-100 zł.

PRAWDZIWE OBLCZE ANGLII.

Na wniosek rządu dominialnego gubernatorem Australii został mianowany ks. -- Gloucester, najmłodszy brat króla angielskiego, który obejmie swe stanowisko w --- kwietniu 1944, gdyż wówczas ks. Elżbieta, -- następczyni tronu ukończy lat 14 i będzie mogła pełnić obowiązki związane ze swą --- godnością. Nominacja ks. Gloucester, który brał udział w obecnej wojnie i był rannym w czasie kampanii we Francji, jest wydarzeniem ogromnie charakterystycznym, bowiem -- po raz pierwszy w dziejach imperium gubernatorem dominium jest członek rodziny królewskiej i to wówczas, gdy wroga propaganda na prawo i lewo głosi o zmierzchu imperium brytyjskiego. Imperium obejmujące różniane wysp i półwyspów we wszystkich -- częściach świata stanowi blisko czwartą -- część globu. Dla mieszkańca europejskiego kontynentu często wydaje się niezrozumiałym kult Anglii dla króla i dynastii, wobec nawskróś demokratycznego ustroju i wielowiekowej konstytucyjnej tradycji. Również trudno dla Europejczyka jest pogodzić angielski imperializm z jednej strony z hasłami wolności z drugiej. Nietylko z trybun Hyde Parku wolno bez przeszkód każdemu głosić swe poglądy, ale w parlamencie -- tym najbardziej dystyngowanym -- jak się -- ktoś wyraził -- klubie dyskusyjnym istnieje przecież rząd i opozycja Jego Królewskiej Mości. W jaki sposób wytłumaczyć te jaskrawe na pozór sprzeczności wyjaśnia -- Barbara Wart, wybitna ekonomistka angielska, która powróciwszy ze swej podróży po U.S.A. w wygłoszonym w radio angielskim -- odczycie p.t. "Prawdziwe oblicze Anglii" -- przytacza nader rozbieżne opinie cudzo -- ziemców zasłyszane zagranicą. Sprzeczności powstały przede wszystkim skutkiem pobieżnej znajomości angielskiego narodu i stosunków. Codzienne, którzy bliżej zetknęli się z Anglią przyznają przede wszystkim, że dzisiejsza sprawność angielskiego przemysłu doprowadzona została do maximum że współpraca związków zawodowych jest -- imponująca. Planowa kontrola państw, a jednocześnie indywidualna inicjatywa, dzięki sprawnej organizacji dokonują cudów. Tylko umiejętna gospodarka ziemią, kapitałami i masą rąk roboczych może wydać dodatnie rezultaty przy dzisiejszym stanie rzeczy, kiedy na potrzeby wojenne ekspensuje ---- skarb angielski 16 milionów funtów dziennie. Anglia według prelegentki to synteza tradycji i postępu i swoją siłę zawdzięcza elastyczności, z jaką reaguje na prądy społeczne i polityczne. "Anglia jest narodem łamym -- zaznaczyła Barbara Wart --

nie licząc 130 milionów mieszkańców jak -- USA, ani 200 milionów jak Rosja. Jeśli mamy odegrać istotną rolę w świecie, to ten cel możemy osiągnąć przez kultywowanie takich -- właściwości jak inwencja i wyteżona praca". Powyższe zdanie powinny wziąć pod rozwagę wszystkie narody i tak jak nowa Anglia --- pragnące zużytkować doświadczenie wojenne i służyć społeczności, umożliwiając ludziom pracę a ograniczwszy zasadę osobistej korzyści -- jako motoru działania, przyczynić się do rozszerzenia ideałów chrześcijańskich i demokratycznych, współpracując w odbudowie świata. Przeciwnicy angielskiego imperializmu ubolewają nad dolą 300-tu milionów hindusów, którymi przez stokilkadziesiąt lat -- mogła władać Anglia tylko przy pomocy 1200 angielskich urzędników i oficerów, zamiast podziwiać geniusz polityczny narodu, geniusz -- który ogniową próbę przechodzi pod czas obecnej wojny i wykazuje chociażby ostatnią nominacją ks. Gloucester na gubernatora Australii, że o ileż silniejsze są -- wszelkie węzły moralne, ideowe i kulturalne od administracyjno-prawnych czy polityczno policyjnych. Społeczeństwo, które w chwilach przełomowych stać na wielki wysiłek nietylko materialny, ale nadewszystko moralny, -- społeczeństwo to, jak się trafnie wyraził -- Karol Capek w roku 1926 pisząc Anglice Listy "ma w sobie coś z najlepszych rzeczy, jakie istnieją na tym padole płaczu". Anglia nie lubi wstrząsów rewolucji, ale stać ją na zasadzie doświadczenia historycznego na liberalizm reform ustrojowych i społecznych, dyktowanych istotnymi nakazami życia. Polityczny rozum i międzynarodowy talent dyplomatyczny -- oto tajemnica sukcesów Anglii.

KONSEKWENCJA FRONTU WSCHODNIEGO.

Panika w Rumunii, pospieszne i masowe starania o wize zagraniczne są najlepszym dowodem kruchości zapory niemieckiej na -- Wschodzie. Szybkie tempo ofensywy rosyjskiej, która przybiera na sile i rozmachu -- sprawiło, że pierwotny przyczółek mostowy -- zakończony zdobyciem Kijowa, dał początek -- wielkiemu trójkątowi, który w miarę rozszerzania się oczyści w zupełności teren między Kijowem a Prypecią. W niebezpieczeń -- stwie pozostają również wojska niemieckie na Krymie. Postępy rosyjskie odznaczają -- się wielkim przemysleniem i planowością. -- Jak długo Rosjanie zdołają kontynuować swą ofensywę zarówno w rejonie Kijowa jak i na innych odcinkach nie wiadomo, narazie lek -- kie śniegi i stwardnienie nawierzchni na -- północy sprzyja także operacjom, a sytuacja Niemców staje się coraz dramatyczniejsza. --

Przepełnienie frontu klinem kijowskim -- utrudnia wyrównanie powstających braków -- zarówno w ludziach jak i materiale zwłaszcza, że i tak liczebnie Niemcy są coraz słabsi i muszą ad hoc tworzyć uzupełnienie formacji, które uległy rozbięciu. Poziom odziałów walczących staje się coraz bardziej nierówny, a coraz słabsza nadzieja -- na współdziałanie lotnictwa, które też zawodzi -- wpływa w wielu wypadkach na wzrost zniechęcenia wśród żołnierzy. Wprost przeciwnie ma się rzecz z żołnierzem rosyjskim, który podniecony sukcesami daje rzeczywście maximum wysiłków, okazując niesłychaną sprawność. Zwłaszcza wysoki poziom cechuje oddziały saperów, którzy obok wojskowych funkcji na terenach odzyskanych współdziałają z miejscową ludnością cywilną w dostawie sprzętu rolniczego i w budowie i dostawach budowlanego materiału na wznoszenie domów i zabudowań gospodarczych, spalonych przez cofających się Niemców. Pomysłowość w wykrywaniu min i materiału znajdujących się w pułapkach, wykorzystywanie materiału znajdującego się na miejscu n.p. do budowy mostów wykazują saperzy rosyjscy cechy wprost zdumiewające. Nie wiadomo na jak długo wystarczy cofającym się Niemcom taktycznej cierpliwości w ściganiu już nie elastycznej ale napiętej do ostatnich granic sięciwy, w każdym razie wszelkie obecne poczynania wskazują tylko na akcję opóźniającą. Z chwilą nastania pełnej zimy sytuacja może jednak przybrać obraz na głębszej i gwałtownej katastrofy. Oddalenie od baz zaopatrzenia, a przede wszystkim demoralizacja żołnierza cofającego się bez przerwy, przyspieszyć mogą sytuację z roku 1918. Sowiety kontynuując ofensywę tym razem mają za sprzymierzeńca stosunki klimatyczne, postawę ideową i żołnierza rosyjskiego jak i ludności cywilnej. Plany dzisiaj wykonywane były niewątpliwie omawiane na konferencji trzech mocarstw w Moskwie i niebawem okaże się związek tych walk z projektowanym uderzeniem ze strony państw zachodnich.

ATUTY JAPONII WOBEC CHIN.

Na ostatnim przyjęciu w Moskwie wydanym przez Mołot wa. obok przedstawicieli państw sojusznicych i narodów sprzymierzonych byli obecni przedstawiciele Japonii, którzy chociaż państwo ich pozostaje w dobrych stosunkach z Sowiecami nie czuli się dobrze w ogólnej atmosferze i dyskretnie woleli wycofać się z dyplomatycznego bankietu. Zupełnie analogicznie dyskretnie chcieliby się też Japończycy wy-

cofać z wojny z Chinami, bo pomimo oficjalnych zapewnień o wycieńczeniu Czung-kingu, szuka się drogi dyplomatycznej, czy to w imię wszechazjatyckiego braterstwa pod kierownictwem Japonii, czy za cenę rzekomych ustępstw poczynionych rządowi nankińskiemu. Podkreśla teraz Japonia, że wyzwoliła w Szanghaju Chińczyków z jarzma anglosaskiego znosząc Koncesję Międzynarodową, gdzie właśnie chronili się Chińczycy przed prześladowaniem Japończyków, skoro ich własny chiński rząd był zbyt słaby, by sam udzielił tej obrony. Lawyna właścicieli zwraca też Japonia przedsiębiorstwa, niestety, gdy nie wnosząc żadnego kapitału po przymusowej spółce z właścicielem-Chińczykiem wyciągnęła wszystkie możliwe zyski. Co się udało zabrać drogą rekwizycji i grabieży lub co już wyeksportowano bez odškodowania pozostawia się nadal Chińczykowi, wprowadzając go zaty jako czysto tytularnego właściciela. Wśród argumentów nawołujących do pojednania jest twierdzenie, że Chiny w służbie angielskiej musiałby walczyć z wyzwoloną Burmą. Ale to nikogo nie przekonuje, argumentu zaś wpływów sowieckich z racji przyjaznych stosunków z Sowiecami Japonia nie odważy się teraz wysuwać. Tymczasem front chiński w trójkącie Szanghaj-Hangozon-Nankin wzmożył swą działalność. Dwa pierwsze miasta są ważne jako porty morskie, Nankin zaś jako port rzeczny, a połączone są kolejami i szosami, więc obecność wojsk chińskich w japońskim trójkącie bezpieczeństwa wymownie dowodzi o słabości okupacji japońskiej, słabości -- która liczyła na wycieńczenie Czungkingu zbyt pochopnie i teraz zamiast orężem wymierzyć cios przeciwnikowi pragnie pojednania, a raczej w swych intencjach kapitulacji Chin i przedwstępne czyni kroki w imię Wang Czing Wei. Ale to wszechazjatyckie bratersow już przez Chińczyków zostało we właściwym znaczeniu odcyfrowane, jak przez Europę nowy rodzaj porządku, jaki zamierzał wprowadzić Hitler.

Z KRONIKI KRAKOWSKIEJ.

Rewizje w urzędach. W ostatnich dwóch tygodniach przeprowadzono u wielu Polaków pracujących w urzędach niemieckich rewizję biurk oraz rewizję osobistą przede wszystkim w poszukiwaniu broni i nielegalnej prasy.

Zdjęcie tablicy Wyspiańskiego. Usunięcie pamiątkowej tablicy ku czci Wyspiańskiego z Placu Mariackiego jest jednym z dalszych "kulturalnych" wyczynów, zapoczątkowanych poprzednio przez zniszczenie pomnika Chopina i innymi t.p. występami.